

**Sygn. akt VI GC 564/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 stycznia 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **K. W. (1)**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanej K. W. (1) kwotę 6 078,37 złotych (sześć tysięcy siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powódkę M. K..

Sygn. akt VI GC 564/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01 lutego 2016 roku powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanej K. W. (1) kwoty 41 315,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż jest właścicielem budynku położonego w S. przy ulicy (...), w którym mieszczą się pomieszczenia biurowe wynajmowane na rzecz różnych podmiotów gospodarczych. W maju 2013 roku powódka stwierdziła nieprawidłowe działanie klimatyzacji w tym budynku – samoczynne wyłączanie się. Powódka skontaktowała się z pozwaną jako prowadzącą profesjonalne przedsiębiorstwo zajmujące się naprawą instalacji klimatyzacyjnych w budynkach. Pod koniec maja 2013 roku przedstawiciele stron spotkali się w budynku, po czym powódka zwróciła się do pozwanej o usunięcie awarii, po zdiagnozowaniu przyczyny powodującej samoczynne wyłączanie się klimatyzacji. Na wyświetlaczu kierującym pracą klimatyzacji pojawiał się kod awarii. Po każdym załączeniu przez pozwanego klimatyzacji, gdy wyłączała się ona ponownie, powódka dzwoniła do pozwanej informując, że problem awarii powraca. Wówczas przedstawiciel pozwanej podejmował próbę poszukiwania przyczyn tych wyłączeń nadal uruchamiając klimatyzację i odłączając poszczególne sprężarki (będące elementami klimatyzacji). Pozwana po przeprowadzeniu takich sprawdzeń podała jako prawdopodobną przyczynę samoczynnego wyłączania się instalacji awarię tzw. wymiennika płytowego.

Po przedstawieniu takiej oceny powódka zwróciła się do pozwanej o ofertę na zamontowanie nowego wymiennika płytowego. W dniu 23 maja 2013 roku pozwana przesłała do powódki mailem swoją ofertę na kwotę 11 900 złotych netto, naprawa miała zostać wykonana w terminie 5 dni roboczych. W dniu 29 maja 2013 roku powódka odpisała także drogą elektroniczną, że zgodzi się na naprawę, o ile pozwana obniży wynagrodzenie do kwoty 9 000 złotych netto. Pozwana przystała na modyfikację oferty. Płatność miała nastąpić w dwóch ratach, pierwsza płatna w dniu 06 czerwca 2013 roku, a druga – w dniu 06 lipca 2013 roku. Jedynie pierwsza rata została zapłacona. Pozwana wykonała montaż nowego wymiennika płytowego. Pomimo zamontowania nowego wymiennika płytowego instalacja pracowała wadliwie. Nie było efektu chłodzenia w pomieszczeniach. Wówczas okazało się, że na skutek włączania przez pozwaną klimatyzacji (pomimo jej samoczynnego wyłączenia) i uszkodzenia wymiennika płytowego doszło także do uszkodzenia sprężarek. Zostały zatarte, ponieważ nie miały smarowania, które zapewnia sprawny wymiennik płytowy. Powódka wobec dokonania przez pozwaną nieumiejętnej naprawy, a uprzednio nieumiejętne postępowania przy diagnozowaniu awarii poniosła dodatkową szkodę w postaci uszkodzonych sprężarek. Zwróciła się zatem do pozwanej o ich naprawienie na jej koszt. Pozwana zapewniła, że wymieni sprężarki lub je naprawi. Klimatyzacja wykonana była przy użyciu sprężarek marki T.. Pozwana zaoferowała powodowi, iż jedną zdemontowaną sprężarkę marki T. naprawi i zamontuje też dwie sprężarki innej marki – M. i S., przy czym obie nie były nowe, lecz używane. Pomimo tego pozwana zapewniała powódkę, iż są sprawne i będą współpracowały z pozostałymi urządzeniami systemu klimatyzacji. Pozwana dokonała ich dostarczenia i montażu. Niestety także ta naprawa była nieskuteczna. Klimatyzacja nie spełniała swojej funkcji. Powódka wzywała pozwaną do wykonania poprawnie naprawy, ale nie przynosiło to jednak żadnego skutku. W związku z nie działającą klimatyzacją powódka otrzymywała zastrzeżenia od swoich najemców zarzucających brak wykonywania umów najmu w pełnym zakresie. Jeden z większych najemców powódki – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zażądał na czas letni obniżenia czynszu najmu wobec braku działania instalacji klimatyzacyjnej. Wobec tego w związku z nie działającą klimatyzacją w miesiącu czerwcu 2013 roku powódka zmuszona była obniżyć miesięczny czynsz najmu tej spółce o kwotę 815,20 złotych, a w miesiącu lipcu 2013 roku – o kwotę 2 000 złotych. Pomimo podjętej naprawy jednej sprężarki i wymiany dwóch innych instalacja nie działała, w związku z czym powódka w dniu 20 września 2013 roku wystosowała do pozwanej pismo żądając w nim zakończenia naprawy. Pozwana nie dokończyła naprawy, lecz po ponad roku od przekazania jej tego pisemnego wezwania domagała się zapłaty pozostałej części faktury numer (...) w kwocie 5 353 złotych brutto oraz zapłaty faktury numer (...) na kwotę 1 968 złotych brutto za jakoby wykonane dodatkowe prace nie ujęte w umowie. Powódka nie zamierzała płacić pozwanej za naprawę wymiennika płytowego, skoro naprawa była nieukończona, a dodatkowo podczas jej wykonywania pozwana uszkodziła trzy sprężarki i nie doprowadziła instalacji do poprawnego funkcjonowania. W dniu 19 marca 2015 roku powódka wystosowała do pozwanej kolejne wezwanie do dokończenia naprawy instalacji klimatyzacyjnej zaznaczając, że dopóki prace te nie zostaną zakończone, nie zapłaci jakiegokolwiek wynagrodzenia pozwanej ponad już zapłacone. Pomimo tego wezwania pozwana nie podjęła się dokończenia prac naprawczych.

Powódka wskazała również, że wobec zbliżającego się kolejnego sezonu letniego i braku dokończenia naprawy przez pozwaną nie mogła pozwolić sobie na brak działania klimatyzacji, wobec czego zwróciła się do innego przedsiębiorcy zajmującego się zawodowo montażem i naprawą klimatyzacji funkcjonującej w budynkach, przy czym w pierwszej kolejności zamówiła u niego ekspertyzę, aby jednoznacznie zdiagnozować przyczyny wadliwego działania klimatyzacji. Z ekspertyzy tej wynikało, że przyczyną awarii było zamontowanie przez pozwanego niewłaściwych sprężarek. Następnie strony zawarły umowę o naprawę klimatyzacji za kwotę 34 000 złotych netto. Kwota ta wynikała głównie z konieczności zamontowania dwóch sprężarek marki T. w miejsce tych, które zamontowała pozwana. Powódka podkreśliła nadto, że zamontowane sprężarki marki M. i marki S. nie działały poprawnie od momentu ich uruchomienia.

Powódka wskazała, że wskutek wadliwie wykonanej i nie dokończonej przez pozwaną naprawy poniosła szkodę w postaci zapłaconego pozwanej części wynagrodzenia w kwocie 4 500 złotych netto. Następnie na skutek uszkodzenia przez pozwaną sprężarek marki T. i nieskutecznej wymiany na sprężarki innej marki powódka zmuszona była do zlecenia naprawy klimatyzacji osobie trzeciej, za cenę 34 000 złotych netto. Ponadto na skutek nie działającej w budynku klimatyzacji powódka zmuszona była obniżyć czynsz najmu w czerwcu i lipcu 2013 roku łącznie o kwotę 2

815,20 złotych. Powódka poniosła zatem szkodę na skutek wadliwie wykonanej i nie zakończonej naprawy w łącznej wysokości 41 315,20 złotych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 12 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 519/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwana K. W. (1) domagała się oddalenia powództwa wskazując, że informując przedstawiciela powódki o charakterze uszkodzenia klimatyzacji pracownik pozwanej wskazał, że wymiany wymaga jeden z elementów – wymiennik płytowy i do czasu jego wymiany system nie powinien być załączony. Pomimo tej informacji powódka nadal włączała system po jego kolejnych awaryjnych wyłączeniach, aby zapewnić chłodzenie w budynku i dopiero po całkowitym zepsuciu się wymiennika płytowego, powódka zwróciła się do pozwanej o przedstawienie oferty na wymianę tego elementu. Od momentu pierwszego kontaktu stron do zlecenia wymiany wymiennika upłynął okres około miesiąca, podczas którego dla zapewnienia chłodzenia w budynku powódka lub jej przedstawiciele załączali system pomimo ostrzeżenia ze strony pracowników pozwanej. Zlecona usługa została wykonana, jednak w trakcie prac, pracownicy pozwanej stwierdzili, że w wyniku kolejnych włączeń systemu dokonywanych po zdiagnozowaniu przyczyny wyłączania się systemu, uszkodzeniu uległy w międzyczasie trzy sprężarki na skutek dostania się do nich wody i nie mogły być już naprawione. W tej sytuacji dla zapewnienia działania systemu pozwana zamontowała w miejsce uszkodzonych sprężarek własne dwie sprężarki o większej mocy niż sprężarki uszkodzone, jednak zapewniające taką samą wydajność. Jedna z zamontowanych sprężarek była używana, druga była nowa i dotychczas nieużywana. Po zakończeniu prac instalacja została uruchomiona i działała prawidłowo, w związku z czym pozwana wystawiła powódce w dniu 09 lipca 2013 roku faktury za ich wykonanie. Wobec faktu, że pomiędzy diagnozą uszkodzenia a jej naprawą, uszkodzeniu uległy kolejne elementy instalacji, co implikowało konieczność wykonania prac dodatkowych (np. osuszania układu, co również przedłużyło prace) pozwana wystawiła także powódce fakturę za prace dodatkowe. Po otrzymaniu faktury powódka nadal nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do wykonanych prac przez pozwaną w ramach umowy prac. Powódka nie zgłosiła w terminach wynikających z przepisów prawa jakiegokolwiek reklamacji co do prac wykonanych, wobec czego wynagrodzenie pozwanej, zarówno w zakresie uregulowanym (5 525 złotych), jak i dotychczas nie zapłaconym (7 503 złotych) jest pozwanej należne.

Pozwana nadto zgłosiła w powyższym zakresie zarzut potrącenia powołując się na swoje oświadczenie z dnia 02 lutego 2016 roku.

Odnosząc się do żądania naprawienia czujnika temperatury pozwana zaprzeczyła, aby uszkodzenie tego czujnika mogło nastąpić wskutek prac prowadzonych przez pozwaną, bowiem ten element znajduje się poza zakresem instalacji. Ponadto pozwana wskazała, że zgodnie z zaleceniami producentów – w okresie gwarancyjnym systemy tego typu jak zamontowane w budynku powódki powinny być poddawane przeglądom gwarancyjnym co najmniej dwa razy do roku, a w okresie pogwarancyjnym, dla zachowania sprawności działania systemu, także niezbędne są regularne przeglądy dla zapewnienia sprawności działania systemu. W ocenie pozwanej powódka ani w okresie przed zaistnieniem zdiagnozowanego uszkodzenia wymiennika płytowego, ani w okresie późniejszym, nie poddawała systemu klimatyzacji wymaganym przeglądom.

Pozwana K. W. (1) zaprzeczyła także wysokości wskazywanej przez powódkę szkody podnosząc, że zlecony w 2015 roku serwis i naprawa – określający ryczałtowo wysokość wynagrodzenia serwisanta – w żadnym stopniu nie może stanowić o wysokości szkody poniesionej przez powódkę w wyniku prac pozwanej, albowiem obejmowało ono swoim zakresem także czynności, które przez okres 2 lat (pomiędzy naprawą pozwanej a serwisem i naprawą dokonaną przez R. K.) objęte byłyby przeglądami okresowymi. Nadto ryczałtowe określenie wynagrodzenia uniemożliwia wyodrębnienie zakresu wydatków, za które ewentualnie odpowiadać miałyby pozwana, a brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążania pozwanej całym wydatkiem powódki.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. K. jest właścicielem nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) zabudowanej budynkiem, w którym mieszczą się pomieszczenia biurowe. Jedno z takich pomieszczeń było wynajmowane (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

M. K. w maju 2013 roku zauważyła nieprawidłowe działanie zainstalowanego w budynku systemu klimatyzacji, co objawiało się samoczynnym jej wyłączeniem.

Uwagi dotyczące niedziałającej klimatyzacji zgłaszali jej także pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. grożąc wypowiedzeniem umowy z uwagi na niedotrzymanie przez nią warunków najmu. W ramach rekompensaty za niewłaściwe chłodzenie pomieszczeń wynajmowanych przez ten podmiot, M. K. obniżyła temu podmiotowi czynsz najmu w miesiącu czerwcu 2013 roku o 10% czynszu (tj. o kwotę 815,20 złotych) oraz w miesiącu lipcu 2013 roku o kwotę 2 000 złotych.

Mąż M. K. – Z. K. (1) w jej imieniu skontaktował się jeszcze w maju 2013 roku ze Z. W. (1), który faktycznie zajmował się prowadzeniem zarejestrowanej na jego żonę – K. W. (1), działalności gospodarczej związanej z instalacjami chłodniczymi.

Z. W. (1) i jego pracownicy pojawili się w budynku przy ulicy (...) w S. i podjęli próbę zdiagnozowania przyczyny powodującej samoczynne wyłączenie się klimatyzacji. W tym celu Z. W. (1) usunął kod awarii, jednakże klimatyzacja po kilku godzinach również wyłączyła się samoistnie. W czasie kolejnych wizyt Z. W. (1) i jego pracownicy podejmowali kilkakrotnie próbę włączenia jednej z trzech sprężarek marki T., którą system z jakiegoś powodu automatycznie wyłączał, co powodowało, że klimatyzacja wprawdzie działała, ale nie miała odpowiedniej wydajności chłodniczej.

Ostatecznie Z. K. (1) skontaktował się z przedstawicielem marki T. i uzyskał informację, że wyświetlany kod awarii oznacza prawdopodobnie uszkodzenie wymiennika płytowego. Po otrzymaniu tej informacji Z. W. (1) potwierdził uszkodzenie tego elementu jako przyczynę awarii i poinformował Z. K. (1), że nie należy włączać systemu klimatyzacji do czasu wymiany wymiennika płytowego.

Mimo tego, gdy Z. K. (1) zwrócił się do Z. W. (1) o włączenie systemu klimatyzacji, ten jeden raz na jego prośbę włączył go. Wówczas wszystkie sprężarki były sprawne. Przy ponownej prośbie ze strony Z. K. (1), Z. W. (1) odmówił uruchomienia klimatyzacji, przy czym poinstruował Z. K. (1), jak można to zrobić.

częściowo zeznania świadka Z. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-01:08:01), zeznania świadka M. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:08:01-01:24:59), częściowo zeznania świadka Z. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:24:59-02:37:49), zeznania powódki M. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:35:34-00:56:48), zeznania pozwanej K. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:56:48-01:14:05), zeznania świadka K. W. (2) – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 listopada 2017 roku – k. 227-230 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:38:56-00:58:44), faktury z tytułu czynszu najmu – k. 14-17 akt, pismo najemcy z dnia 17 czerwca 2013 roku – k. 17 akt, pismo najemcy z dnia 20 czerwca 2013 roku – k. 18 akt

W dniu 23 maja 2013 roku Z. W. (1) w imieniu K. W. (1) przesłał Z. K. (1) jako przedstawicielowi M. K. ofertę na wykonanie naprawy poprzez wymianę wymiennika płytowego. Ostatecznie Z. W. (1) i Z. K. (1), obaj działający w imieniu swoich żon, ustalili wynagrodzenie za powyższą naprawę w kwocie 9 000 złotych netto, przy czym płatność miała nastąpić w dwóch ratach – pierwsza rata płatna w dniu 06 czerwca 2013 roku, a druga rata – płatna w dniu 09 lipca 2013 roku.

Po zawarciu umowy Z. W. (1) zamówił uszkodzony element – wymiennik płytowy, na który oczekiwał ponad dwa tygodnie.

Po otrzymaniu wymiennika płytowego, Z. W. (1) i jego pracownicy przystąpili do wykonania naprawy, tj. wymiany uszkodzonego wymiennika płytowego na nowy. Po osuszeniu systemu klimatyzacji okazało się wówczas, że nie działają trzy sprężarki marki T..

Z. K. (1) domagał się od Z. W. (1) naprawy także i w tym zakresie obarczając go winą za uszkodzenie tych sprężarek. Z. W. (1) zdecydował, że dokona ich wymiany na własny koszt, z tym że zamontował w miejsce trzech sprężarek marki T. dwie sprężarki – używaną marki M. i nową marki S.. Dwie uszkodzone sprężarki marki T. Z. W. (1) zatrzymał, trzecią – zwrócił M. K..

Po tak dokonanej naprawie uruchomiono system klimatyzacji, działał on poprawnie, co stwierdzono obserwując ciśnienie w urządzeniach.

Pracownicy Z. W. (1) jeszcze kilkakrotnie w ciągu kolejnego tygodnia pojawiali się w budynku przy ulicy (...) w S. dokonując stosownej wymiany filtrów. Prace zakończono pod koniec czerwca 2013 roku.

M. K. nie zgłaszała wówczas jakichkolwiek uwag do wykonanych przez pracowników K. W. (1) prac naprawczych ani poprawności działania systemu klimatyzacji.

częściowo zeznania świadka Z. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-01:08:01), częściowo zeznania świadka Z. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:24:59-02:37:49), zeznania świadka A. Ż. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:01-00:35:34), zeznania powódki M. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:35:34-00:56:48), zeznania pozwanej K. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:56:48-01:14:05), zeznania świadka R. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 listopada 2017 roku – k. 227-230 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:20-00:38:50), wydruk korespondencji mailowej z dnia 23 maja 2013 roku i z dnia 29 maja 2013 roku – k. 68, 69 akt

W dniu 09 lipca 2013 roku w związku z zakończeniem prac K. W. (1) wystawiła M. K. fakturę numer (...) na kwotę 9 000 złotych netto, tj. 11 070 złotych brutto tytułem wymiany wymiennika płytowego, napełnienia instalacji freonem oraz uruchomienia układu, a także fakturę numer (...) na kwotę 1 600 złotych netto, tj. 1 968 złotych brutto z tytułu prac dodatkowych.

Powyższe faktury zostały ujęte przez M. K. w jej księgach rachunkowych za miesiąc lipiec 2013 roku.

W dniu 09 sierpnia 2013 roku M. K. uiszczyła na rzecz K. W. (1) kwotę 5 535 złotych tytułem częściowej zapłaty za fakturę numer (...). Także wówczas M. K. nie zgłaszała jakichkolwiek uwag do wykonanych przez pracowników K. W. (1) prac naprawczych ani poprawności działania systemu klimatyzacji.

faktura numer (...) – k. 70 akt, faktura numer (...) – k. 72 akt, potwierdzenie częściowej zapłaty za fakturę numer (...) – k. 71 akt, księga przychodów i rozchodów M. K. – k. 129 -141 akt, częściowo zeznania świadka Z. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-01:08:01), częściowo zeznania świadka Z. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:24:59-02:37:49), zeznania powódki M. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:35:34-00:56:48), zeznania pozwanej K. W. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:56:48-01:14:05)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. nie zawał z M. K. kolejnej umowy najmu, głównie z powodu niedziałającej latem 2013 roku klimatyzacji.

częściowo zeznania świadka Z. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada 2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-01:08:01), zeznania świadka M. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 23 listopada

2016 roku – k. 164-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:08:01-01:24:59), zeznania powódki M. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 190-194 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:35:34-00:56:48)

Pismem z dnia 20 września 2013 roku skierowanym do K. W. (1) M. K. domagała się od niej zakończenia naprawy w określonym terminie poprzez: montaż wszystkich trzech sprężarek poprawnie działających, naprawę czujnika temperatury (uszkodzonego w trakcie naprawy) oraz podpisania protokołu odbioru po zakończeniu wszystkich robót naprawczych i sprawdzeniu funkcjonowania klimatyzacji.

M. K. wskazała, że w razie braku zakończenia naprawy w terminie 7 dni zostanie ona zlecona osobie trzeciej na koszt K. W. (1).

wezwanie do wykonania umowy – k. 19-20 akt, dowód nadania – k. 203 akt

K. W. (1) pismem z dnia 02 grudnia 2014 roku wezwała M. K. do zapłaty należności stwierdzonych fakturą numer (...) i numer (...) w łącznej kwocie 7 503 złotych.

W odpowiedzi na powyższe M. K. pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku poinformowała, że dotychczas nie zostało wykonane świadczenie w postaci naprawy instalacji klimatyzacji w budynku przy ulicy (...) w S., wobec czego wynagrodzenie nie należy się jej.

Pismem z dnia 06 marca 2015 roku K. W. (1) wezwała M. K. do zapłaty należności stwierdzonych fakturą numer (...) i numer (...)

W odpowiedzi na powyższe w dniu 19 marca 2015 roku M. K. ponownie wezwała K. W. (1) do wykonania w terminie 7 dni umowy z dnia 29 maja 2013 roku o naprawę instalacji klimatyzacyjnej w budynku biurowym przy ulicy (...) w S..

wezwanie do zapłaty z dnia 02 grudnia 2014 roku – k. 21 akt, odpowiedź na wezwanie do zapłaty – k. 22 akt, wezwanie do zapłaty – k. 23 akt, wezwanie do wykonania umowy – k. 24 akt

W dniu 08 kwietnia 2015 roku M. K. i R. K. zawarli umowę na naprawę systemu klimatyzacji zainstalowanego w budynku przy ulicy (...) w S. poprzez montaż nowych sprężarek w miejsce uszkodzonych, wymianę wymiennika płytowego, wymianę filtrów oraz wykonania innych wskazanych w ofercie czynności, za łączną kwotę 34 000 złotych netto.

oferta numer (...) – k. 25-26 akt, umowa o naprawę instalacji klimatyzacyjnej – k. 27-32 akt, faktura numer (...) – k. 33 akt, faktura numer (...) – k. 34 akt, faktura numer (...) – k. 35 akt

Wnioskiem z dnia 09 lipca 2015 roku K. W. (1) wezwała M. K. do zawarcia ugody w przedmiocie rozliczenia współpracy związanej z wykonywanym w lipcu 2013 roku serwisem i naprawą klimatyzacji poprzez zapłatę przez uczestniczkę kwoty 9 000 złotych.

wniosek o zawiązanie do próby ugodowej wraz załącznikami – k. 40-43 akt

Pismem z dnia 10 lipca 2015 roku M. K. wezwała K. W. (1) do zapłaty kwoty 5 535 złotych tytułem odszkodowania za nienależyte wykonaną umowę naprawy instalacji klimatyzacyjnej w budynku przy ulicy (...) w S. oraz do zwrotu dwóch zdemontowanych sprężarek marki T..

wezwanie do zapłaty oraz zwrotu rzeczy – k. 38-39 akt

Pismem z dnia 28 stycznia 2016 roku M. K. wezwała K. W. (1) do zapłaty kwoty 41 315,20 złotych tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy naprawy instalacji klimatyzacyjnej w budynku w S. przy ulicy (...).

Pismem z dnia 02 lutego 2016 roku K. W. (1) przedstawiła do potrącenia kwotę 7 503 złotych z tytułu faktur numer (...) i numer(...) oraz kwotę 24 600 złotych z tytułu wymiany sprężarek oraz odmówiła zapłaty żądanej kwoty wskazując, że umowa została wykonana.

pismo – k. 45-16 akt, pismo z dnia 17 lutego 2016 roku wraz potwierdzeniem nadania – k. 62-64 akt, pismo z dnia 02 lutego 2016 roku wraz z dowodem nadania – k. 66-67 akt, pismo z dnia 09 lutego 2016 roku – k. 65 akt

Przyczyn uszkodzenia wymiennika płytowego może być kilka, np. brak przepływu wody lub glikolu przez wymiennik płytowy, brak czynnika chłodniczego w układzie chłodniczym, uszkodzony zawór rozprężny, czy niedrożny filtr czynnika chłodniczego. Przyczyny te, jeżeli wystąpią, prowadzą do zamrożenia wymiennika, w konsekwencji czego uszkodzeniu ulegają jego płyty. W każdym przypadku, gdy następuje uszkodzenie wymiennika płytowego, należy natychmiast wyłączyć układ chłodniczy, by nie dopuścić do zalania sprężarek cieczą chłodniczą, przy czym w niewielu przypadkach mimo to udaje się uratować sprężarki. Do uszkodzenia sprężarek mogło dojść zaraz po zasygnalizowaniu przez sterownik awarii i mogło to nastąpić bez względu na włączanie i wyłączanie sprężarek.

Wymiana sprężarek oryginalnych na inne jest zgodna ze sztuką chłodniczą, istotne jest zachowanie wydajności chłodniczych, nie ma natomiast znaczenia, czy w układzie pracuje jedna, dwie, czy też trzy sprężarki. K. W. (1) zachowała moc chłodniczą sprężarek w stosunku do wydajności chłodniczej wymiennika płytowego. Nie ma możliwości ustalenia, jaka była przyczyna uszkodzenia sprężarek zamontowanych przez pozwaną i czy w ogóle są one uszkodzone. Sprężarki są w wykonaniu hermetycznym, a więc są nierozbieralne, aby zbadać ich sprawność konieczne jest przeprowadzenie badań na odpowiednim stanowisku.

Nie można wiązać ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego z wymianą sprężarek dokonaną przez K. W. (1), gdyż to uszkodzenie wymiennika płytowego jest przyczyną uszkodzenia sprężarek, a nie odwrotnie.

Gdyby zamontowana została sprężarka tłokowa marki M., to konieczna byłaby wymiana oleju na syntetyczny oraz zamontowanie zaworu zwrotnego, w przeciwnym razie mogłoby dojść do uszkodzenia sprężarek, z tym, że uszkodzenie takie nastąpiłoby wówczas natychmiast.

Regularny brak wymaganych przeglądów i badania szczelności instalacji stwarza możliwość ubytków czynnika chłodniczego z instalacji, co może doprowadzić do obniżenia ciśnienia parowania i w efekcie następuje zamrożenie wymiennika płytowego, a więc jego uszkodzenie.

opinia biegłego sądowego z zakresu chłodnictwa, klimatyzacji i (...) – k. 290 – 303 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu chłodnictwa, klimatyzacji i (...) – k. 332-333 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu chłodnictwa, klimatyzacji i (...) – protokół skrócony rozprawy z dnia 14 listopada 2018 roku – k. 360-362 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:31-00:45:57)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Nadto Sąd uwzględnił także powyższe dokumenty przedłożone przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły także wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności, w szczególności Sąd nie oparł się na ekspertyzie – opinii technicznej dołączonej do pozwu, sporządzonej na zlecenie powódki przez R. K. (k. 36-37 akt). Opinia ta jako nie podpisana przez nikogo nie stanowi bowiem dokumentu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, stanowiąc co najwyżej początek dowodu na piśmie, przy czym powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie domagała się przeprowadzenia

dowodu z zeznań sporządzającego tę ekspertyzę. Nie sposób również owego wydruku uznać za inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c. Jednocześnie Sąd wskazuje, że nawet w przypadku, gdyby ekspertyza ta stanowiła (po jej opatrzeniu podpisem przez sporządzającego) dokument prywatny, to jak podkreśla się w orzecznictwie przedmiotu pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, iż osoba która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta ona natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 roku, sygn. akt I CSK 199/09). Z takim dokumentem nie wiąże się więc domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Nadto zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97, LEX numer 50754) pisemna opinia złożona do akt sprawy nie ma również charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył sporządzającego jako biegłego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć.

Z powyższych względów brak było, wbrew żądaniom strony powodowej, jakichkolwiek podstaw do tego, ażeby zobowiązywać biegłego sądowego sporządzającego opinię w niniejszej sprawie, aby odnosił się do twierdzeń zawartych w tej prywatnej ekspertyzie, skoro miała ona co najwyżej walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. K. (1) w zakresie, w jakim opisywał on okoliczności związane z wystąpieniem awarii klimatyzacji i przebiegiem jej naprawy. Jednakże Sąd uznał je za niewiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że po zakończeniu przez pozwaną czynności naprawczych w czerwcu 2013 roku klimatyzacja nie działała nadal – w ocenie Sądu stoi to w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz przeprowadzonymi w sprawie dowodami, z których jednoznacznie wynika, że po zakończeniu naprawy działanie systemu klimatyzacji zostało sprawdzone przez pracowników powódki, do stwierdzenia czego wystarczająca jest – jak wskazał również biegły sądowy – jedynie obserwacja ciśnienia w urządzeniach, a następnie wystawione z tego tytułu przez pozwaną faktury zostały przyjęte i zaksięgowane, by w dniu 09 sierpnia 2013 roku zostać częściowo opłacone. Oczywiście z podatkowego znaczenia faktury nie można wyprowadzać zbyt daleko idących wniosków, jednakże fakt zaksięgowania określonej faktury w kosztach działalności powódki, nie może pozostawać obojętny dla oceny nie tylko istnienia między stronami stosunku zobowiązaniowego, ale również i w ocenie Sądu w niniejszym przypadku – także poprawności wykonanej naprawy. Trudno znaleźć bowiem racjonalne wytłumaczenie tego, by powódka jako przedsiębiorca przyjmowała i księgowała faktury za usługi, co do których ma wiedzę, że nie zostały prawidłowo bądź w ogóle wykonane. Natomiast nie ma żadnych wątpliwości, że o odbiorze dzieła mogą świadczyć określone czynności faktyczne, jak na przykład zapłata części wynagrodzenia, dysponowanie dziełem, zlecenie poprawek dzieła innemu podmiotowi (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1019/12). A zatem okoliczność braku sporządzenia protokołu odbioru prac po ich zakończeniu przez pozwaną w czerwcu 2013 roku nie miała znaczenia dla stwierdzenia, że dzieło (naprawa klimatyzacji) zostało wykonane i odebrane przez powódkę pod koniec czerwca 2013 roku, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Sąd nie dał także wiary co do wskazywanej przez świadka Z. K. (1) okoliczności, iż to włączenie klimatyzacji przez Z. W. (1) przy diagnozowaniu usterki systemu spowodowało uszkodzenie sprężarek, gdyż była to prywatna ocena świadka, który nie jest specjalistą w dziedzinie klimatyzacji. Sąd miał przy tym na uwadze, że w momencie zdiagnozowania uszkodzenia wymiennika płytowego, jak wynikało z zeznań świadków Z. W. (2) oraz A. Ż., nie stwierdzono uszkodzenia sprężarek, co ustalono dopiero w momencie przystąpienia do naprawy – wymiany wymiennika plantowego, przy czym w tym okresie świadek Z. W. (1) jeden raz na prośbę męża powódki włączył system, a przy ponownej prośbie ze strony Z. K. (1), świadek Z. W. (1) odmówił uruchomienia klimatyzacji, przy czym poinstruował Z. K. (1), jak można to zrobić. Powyższe czyni zatem zasadną konstatację, że także Z. K. (1) dokonywał włączenia systemu klimatyzacji, czym również mógł doprowadzić do uszkodzenia sprężarek. Pamiętać jednak przy tym należy, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego w przeważającej części przypadków w razie uszkodzenia wymiennika płytowego dochodzi do uszkodzenia sprężarek, bez względu na podejmowane czynności.



Jednocześnie wskazać należy, że – niezależnie od powyższego – pozwana K. W. (1) godząc się na dokonanie wymiany uszkodzonych sprężarek, uznała swoją odpowiedzialność za ich uszkodzenie, przy czym nie zdołała wykazać, ażeby strony uzgodniły w tym zakresie odrębne wynagrodzenie, w tym za dostarczone sprężarki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. W. (1) w zakresie dotyczącym przebiegu naprawy klimatyzacji, gdyż były rzeczowe i konkretne oraz znalazły potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków – faktycznych wykonawców naprawy klimatyzacji. Natomiast za niewiarygodne w ocenie Sądu były jego zeznania w zakresie, w jakim wskazywał, że ustalił on ze Z. K. (1) cenę za zamontowane przez niego sprężarki, okoliczność ta pozostaje bowiem całkowicie gołosłowna, tym bardziej, że pozwana zaczęła domagać się zapłaty za nie dopiero, gdy między stronami narósł konflikt, nie obciążając powódki ich ceną po zakończeniu naprawy. Powyższe w ocenie Sądu potwierdza jedynie wskazaną wyżej okoliczność, że pozwana uznała swoją odpowiedzialność za uszkodzenie przedmiotowych sprężarek i zadośćuczyniła szkodzię poprzez ich wymianę na sprężarki marki M. i S. na własny koszt, co powódka zaakceptowała.

Oceniając wiarygodność i moc dowodową zeznań świadków Z. K. (1) – męża powódki oraz Z. W. (1) – męża pozwanej, Sąd miał na uwadze, że jako osoby bliskie dla stron procesu są one niewątpliwie zainteresowane w rozstrzygnięciu sporu na korzyść „swojej” strony, co oczywiście samo przez się nie dyskredytuje zeznań tych świadków, o ile znajdują one potwierdzenie w innych zgromadzonych w toku postępowania dowodach.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. Ż. i R. B., w zakresie dotyczącym przebiegu naprawy klimatyzacji, gdyż były rzeczowe i konkretne oraz wzajemnie się uzupełniały. Pozwoliły one Sądowi na ustalenie, że pod koniec czerwca 2013 roku naprawa klimatyzacji przez pozwaną została zakończona, zaś system działał poprawnie, co zostało przez nich sprawdzone.

Odnosząc się do zeznań świadka K. W. (2), to w ocenie Sądu nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, świadek nie posiadał bowiem bezpośredniej wiedzy o przebiegu procesu naprawy, a jedynie uczestniczył we wstępnym etapie diagnozowania przyczyn awarii klimatyzacji w budynku powódki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. S. – prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w zakresie, w jakim potwierdził, że z powodu niedziałającej klimatyzacji w dwóch miesiącach letnich otrzymał od powódki obniżenie czynszu najmu oraz że problemy w nieprawidłowym chłodzeniu pomieszczeń występowały w całym okresie letnim 2013 roku, Sąd miał jednakże na uwadze, że nie przesądza to jeszcze o nieprawidłowym wykonaniu umowy przez pozwaną.

Odnosząc się natomiast do zeznań powódki M. K. i pozwanej K. W. (1), to jakkolwiek uznając je za wiarygodne, Sąd miał na uwadze, że strony nie miały bezpośredniej wiedzy o przebiegu prac naprawczych, gdyż faktycznie zajmowali się tym ich mężowie. Sąd nie dał wiary jednakże zeznaniom powódki co do oceny naprawy wykonanej przez pozwaną i jej pracowników, ocenę tę Sąd uznał za prywatną opinię powódki, która nie jest specjalistą w dziedzinie chłodnictwa, czy systemów klimatyzacji.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 27 listopada 2017 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. Z., z uwagi na śmierć świadka oraz postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 grudnia 2018 roku Sąd oddalił wniosek o wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. na okoliczności związane z brakiem winy w uchybieniu terminowi do złożenia pisma przygotowawczego – odpowiedzi na sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty, termin taki został bowiem przywrócony powódce postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 roku.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. K. (1) na okoliczności niezwracania się do niego przez biegłego sądowego o udostępnienie zdemontowanych sprężarek zamontowanych przez pozwaną celem ich zbadania oraz wniosek o zobowiązanie świadka do złożenia oświadczenia w tym zakresie (oświadczenie takie zostało jednakże złożone, k. 369 akt). Sąd miał przy tym na uwadze, że postanowieniem z dnia 04 grudnia 2017 roku Sąd zobowiązał powódkę do udostępnienia biegłemu sądowemu sprężarek zamontowanych przez

Z. W. (1) celem jedynie ich oględzin i ustalenia na tej podstawie ewentualnej przyczyny ich uszkodzenia, nie zlecał natomiast biegłemu sądowemu badań inwazyjnych, w tym mogących spowodować ich zniszczenie. Co więcej, już z opinii podstawowej sporządzonej przez biegłego sądowego wynikało, że sprężarki są w wykonaniu hermetycznym, a więc są nierozbieralne i by stwierdzić ich sprawność oraz ewentualną przyczynę uszkodzenia biegły sądowy musiałby przeprowadzić badanie na stanowisku badawczym. Jednocześnie po otrzymaniu odpisu powyższej opinii powódka nie złożyła wniosku o przeprowadzenie tych badań, zaś Sąd nie znalazł jakichkolwiek postaw, by z urzędu nakazać biegłemu sądowemu podjęcie czynności mogących prowadzić do zniszczenia własności powódki i narażenia Skarbu Państwa na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Sąd oddalił również wniosek powódki o zwrócenie się do producentów sprężarek o oświadczenie, czy istnieje możliwość ich otwarcia i czy w takim przypadku ulegają one zniszczeniu (złożony wobec oświadczenia biegłego sądowego w uzupełniającej opinii ustnej), mając na uwadze, że powódka nie wykazała, że zwracała się o powyższe informacje do tych podmiotów i miała jakiegokolwiek trudności w ich uzyskaniu, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań świadka Z. K. (1) bez problemu uzyskał on od producenta sprężarek marki T. wyjaśnienie w przedmiocie kodu awarii.

Sąd oddalił także wniosek powódki o zobowiązanie pozwanej K. W. (1) do wydania biegłemu sądowemu dwóch sprężarek marki T., mając na uwadze, że okoliczność przyczyn uszkodzenia sprężarek oryginalnie zamontowanych w systemie klimatyzacji powódki, tj. sprężarek marki T., ostatecznie nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec ustalenia, że pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za ich uszkodzenie i zobowiązała się dokonać ich wymiany na własny koszt, co też uczyniła instalując w systemie klimatyzacji powódki dwie sprężarki – marki M. i marki S.. Sąd zważył, że wniosek ten był również spóźniony, postanowienie z dnia 04 grudnia 2017 roku w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z określoną tezą dowodową i zobowiązaniem zostało doręczone pełnomocnikowi powódki już w dniu 14 grudnia 2017 roku (z.p.o. – k. 237 akt) i wówczas nie wnosił on o zmianę postanowienia w tym zakresie, ani nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Istotne znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie miał dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny chłodnictwa, klimatyzacji i (...).

W sporządzonej podstawowej opinii biegły sądowy wskazał, że przyczyn uszkodzenia wymiennika płytowego może być kilka, np. brak przepływu wody lub glikolu przez wymiennik płytowy, brak czynnika chłodniczego w układzie chłodniczym, uszkodzony zawór rozprężny, czy niedrożny filtr czynnika chłodniczego. Przyczyny te, jeżeli wystąpią, prowadzą do zamrożenia wymiennika, w konsekwencji czego uszkodzeniu ulegają jego płyty. W każdym przypadku jednakże, gdy następuje uszkodzenie wymiennika płytowego, należy natychmiast wyłączyć układ chłodniczy, by nie dopuścić do zalania sprężarek cieczą chłodniczą, przy czym w niewielu przypadkach mimo to udaje się uratować sprężarki. Biegły sądowy wskazał, że do uszkodzenia sprężarek mogło dojść zaraz po zasygnalizowaniu przez sterownik awarii i mogło to nastąpić bez względu na włączanie i wyłączanie sprężarek.

Biegły sądowy podniósł także, że powódka M. K. okazała mu jako sprężarki zamontowane przez pozwaną w czasie naprawy trzy sprężarki – jedną marki S. oraz dwie marki M., przy czym jedna z nich była sprężarką tłokową napełnioną olejem mineralnym i taka sprężarka nie powinna zostać zamontowana w układzie chłodniczym powódki.

Biegły sądowy wskazał, że wymiana sprężarek oryginalnych na inne jest zgodna ze sztuką chłodniczą, istotne jest zachowanie wydajności chłodniczych, nie ma natomiast znaczenia, czy w układzie pracuje jedna, dwie, czy też trzy sprężarki. Biegły sądowy podkreślił, że pozwana zachowała moc chłodniczą sprężarek w stosunku do wydajności chłodniczej wymiennika płytowego. Biegły wskazał również, że nie jest w stanie określić, jaka była przyczyna uszkodzenia sprężarek zamontowanych przez pozwaną i czy w ogóle są one uszkodzone. Sprężarki są w wykonaniu hermetycznym, a więc są nierozbieralne, aby zbadać ich sprawność konieczne jest przeprowadzenie badań na odpowiednim stanowisku.

Nadto biegły sądowy wyjaśnił, że nie wiąże ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego z wymianą sprężarek przez pozwaną oraz wskazał, że system klimatyzacyjny powódki jest systemem starym i nie był poddawany przeglądom

wprowadzonym – także wobec systemów po upływie terminu gwarancji – jako obowiązkowym, by zapobiec tego typu awariom i wyciekom czynnika chłodniczego do atmosfery.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 06 lipca 2018 roku” (k. 312-316 akt) powódka zakwestionowała powyższą opinię biegłego sądowego wnosząc o jej pominięcie i dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, kwestionując również kompetencje biegłego sądowego i podnosząc, że biegły sądowy nie wskazał jednoznacznej przyczyny uszkodzenia sprężarek oryginalnych i zamontowanych przez pozwaną oraz przyczyny ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego, a także nie odniósł się do uwag zawartych w ekspertyzie R. K. z dnia 01 lipca 2018 roku (k. 315 akt). W tym miejscu podnieść należy, że – jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia – owa ekspertyza nie została w ogóle przez nikogo podpisana, nie stanowiła zatem dokumentu prywatnego, z którym i tak nie wiąże się przecież domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone, nie miała ona również charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego. Z tego względu brak było, wbrew żądaniom strony powodowej, podstaw do tego, ażeby zobowiązywać biegłego sądowego sporządzającego opinię w niniejszej sprawie, aby odnosił się do twierdzeń zawartych w tym piśmie (pomijając oczywistą omyłkę pisarską pełnomocnika powódki w dacie sporządzenia tej ekspertyzy), skoro miała ona co najwyżej walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie. Zawarte tam oświadczenia, w tym co do rodzaju zamontowanych sprężarek, czy faktu ich uszkodzenia, jak i przyczyn, nie korzystają zatem z domniemania prawdziwości tych twierdzeń ze stanem rzeczywistym.

Jednocześnie w tym miejscu wskazać również należy, że Sąd nie oparł się na fotografiach dołączonych do zarzutów do opinii dzieląc zastrzeżenia pozwanej o niemożności ustalenia daty wykonania tych zdjęć, a przez to jednoznacznie ustalając, że przedstawiają one system klimatyzacji po naprawie dokonanej przez pozwaną. Sąd miał też na uwadze, że przedstawienie tego dowodu po sporządzeniu przez biegłego sądowego opinii, w sytuacji gdy system klimatyzacji powódki został już przez R. K. zmieniony (naprawiony) w 2015 roku, musiało być przez Sąd uznane za spóźnione, powódka nawet nie podjęła próby wyjaśnienia, dlaczego dowód ten nie został przez nią zgłoszony na wcześniejszym etapie postępowania.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu braku kompetencji biegłego sądowego, to uzasadnieniem powyższego zarzutu był według powódki fakt, że biegły sądowy skierował się do szafki zawierającej zbiornik wyrównawczy, gdyż sądził, że jest to agregat wody lodowej (chiller), co zdaniem powódki podważa wiarygodność biegłego sądowego i posiadanie przez niego specjalistycznej wiedzy, załączając nagranie rozmowy zarejestrowanej przez męża powódki.

W tym miejscu wskazać należy, że już z zapisu samej transkrypcji owej rozmowy wynika, że biegły sądowy znajdując się przed ową szafką zapytał męża powódki, czy to jest przedmiotowy agregat, po czym uzyskawszy od niego zapewnienie, że „tak”, otworzył pokrywę i dopiero wówczas zorientował się, że został wprowadzony w błąd. Takie zachowanie męża powódki (jej pełnomocnika), który najpierw wprowadza biegłego sądowego w błąd udzielając nieprawdziwej informacji, by następnie okoliczność popełnionej omyłki podnosić jako argument mający uzasadniać brak kompetencji biegłego sądowego, uznać należy za zachowanie nielojalne, naruszające obowiązki uczestników procesu wynikające z art. 3 k.p.c., a przez to w żadnej mierze nie zasługujące na aprobatę ze strony Sądu. Niezależnie jednakże od oceny powyższego zachowania, przedstawiane przez powódkę okoliczności w żadnej mierze nie zdołały w ocenie Sądu zdezwuouwać kompetencji (wynikających z przedstawionego przez biegłego sądowego wykształcenia i doświadczenia w badanej dziedzinie) do dokonania oceny w niniejszej sprawie.

W pisemnej opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał na złą wolę powódki i umyślne wprowadzenie biegłego sądowego w błąd odnośnie sprężarek zamontowanych przez pozwaną, przy czym gdyby zamontowana została sprężarka tłokowa marki M., to konieczna byłaby wymiana oleju na syntetyczny, przy czym z przedstawionych zdjęć nie wynika, jak została wykonana instalacja olejowa i wyrównania ciśnień. Nadto biegły sądowy podkreślił, że regularny brak wymaganych przeglądów i badania szczelności instalacji stwarza możliwość ubytków czynnika chłodniczego z instalacji, co może doprowadzić do obniżenia ciśnienia parowania i w efekcie następuje zamrożenie wymiennika płytowego, a więc jego uszkodzenie oraz że to uszkodzenie wymiennika płytowego jest przyczyną uszkodzenia sprężarek, a nie odwrotnie.

Od powyższej opinii uzupełniającej zastrzeżenia wniosły obie strony, przy czym zastrzeżenia powódki (k. 340-343 akt) stanowiły powielenie i rozszerzenie poprzednich zarzutów, pozwana zaś (k. 345-346 akt) wносиła o zobowiązaniem biegłego sądowego do wskazania częstotliwości dokonywania przeglądów instalacji systemu klimatyzacyjno – wentylacyjnego.

W złożonej na rozprawie ustnej opinii uzupełniającej biegły sądowy dopuścił możliwość zastosowania w instalacji klimatyzacyjnej powódki sprężarki tłokowej, pod warunkiem jednakże wymiany oleju i zamontowania zaworu zwrotnego, w przeciwnym razie mogłoby dojść do uszkodzenia sprężarek, z tym, że uszkodzenie takie nastąpiłoby wówczas natychmiast.

Jednocześnie w tym miejscu wskazać należy, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, jaką sprężarkę marki M. zamontowała pozwana (tłokową, czy spiralną), a w szczególności okoliczność ta, wbrew twierdzeniom powódki nie wynika z ekspertyzy z dnia 01 lipca 2015 roku. Wprawdzie biegły sądowy na podstawie okazanych mu fotografii wskazał, że w układzie jest zamontowana sprężarka tłokowa, ale jak już wskazano powyżej Sąd podzielił zastrzeżenia pozwanej o niemożności ustalenia daty wykonania tych zdjęć, a przez to jednoznacznego ustalenia, że przedstawiają one system klimatyzacji po naprawie dokonanej przez pozwaną. Sąd miał też na uwadze, że powódka dysponowała dwiema sprężarkami marki M. (tłokową i spiralną), podczas gdy z przeprowadzonych dowodów jednoznacznie wynikało, że pozwana zamontowała jedną sprężarkę tej marki (drugą była sprężarka marki S.), w żaden sposób nie wyjaśniając, skąd wzięły się u powódki te dwie sprężarki marki M., tym bardziej, że Sąd wyraźnie zobowiązał ją do okazania biegłemu sądowemu tych sprężarek, które zamontowała u niej pozwana. Powyższe w ocenie Sądu nie pozwala wykluczyć, zwłaszcza z uwagi na znaczny upływ czasu między naprawą przeprowadzoną przez pozwaną (2013 rok) a naprawą przeprowadzoną przez R. K. (2015 rok), że w późniejszym okresie być może powódka dokonywała innych kolejnych napraw, stąd dodatkowa posiadana przez nią sprężarka i niechęć do wskazania biegłemu sądowemu, mimo zobowiązania Sądu, tych sprężarek, które zamontowała w jej systemie pozwana w 2013 roku.

Biegły sądowy podkreślił także, że uszkodzone sprężarki nie mogłyby spowodować uszkodzenia wymiennika płytowego, natomiast przyczyn uszkodzenia wymiennika płytowego może być wiele i nieuchronnie prowadzi to do uszkodzenia sprężarek. Działanie agregatu wody lodowej (chiller) po dokonanej naprawie można zaś stwierdzić od razu.

Biegły sądowy wskazał również, że od 2008 roku obowiązywała unijna dyrektywa oraz ustawa o ochronie warstw ozonowych (do 2015 roku) dotycząca okresowych (co pół roku) przeglądów m. in. wymiennika płytowego, by uniknąć uwalniania czynnika chłodzącego do atmosfery oraz że nie ustalił przyczyny uszkodzenia sprężarek, gdyż wymagałoby to ich rozcięcia, a biegły sądowy nie otrzymał stosownego zlecenia Sądu, zaś pełnomocnik powódki (Z. K. (1)) nie wyraził na to zgody.

Sąd pominął opinię biegłego sądowego w tej części, w jakiej dotyczyła ona analizy poprawności naprawy dokonanej w 2015 roku przez R. K., jak i wyrażoną przez biegłego sądowego ocenę jego zachowania polegającego na sporządzeniu opinii o błędach dokonującego poprzedniej naprawy, okoliczności te nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, ale też nie podważały wiarygodności ustaleń biegłego sądowego w pozostałym zakresie, w jakim Sąd oparł się na tym środku dowodowym dokonując na jego podstawie ustaleń, o jakich szerzej w poniższej części uzasadnienia. Z powyższych zaś względów Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w tym zakresie uznając, że nie stanowi podstawy do dopuszczania dowodu z opinii innego biegłego sądowego okoliczność niezadowolonej strony z dotychczas złożonej opinii. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega bowiem m. in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez Sąd dopuszczony, to opinii dodatkowego biegłego sądowego można żądać jedynie w razie potrzeby. Orzecznictwo sądowe wskazuje, że potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolonej strony z niekorzystnego dla niej wydzwięku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej i zasadnej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowolająca, co jest niedopuszczalne.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanej K. W. (1) kwoty 41 315,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwaną umowy, której przedmiotem była naprawa systemu klimatyzacji w stanowiącym własność powódki budynku położonym w S. przy ulicy (...).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwana K. W. (1) wskazała, że system klimatyzacji po dokonanej naprawie działał poprawnie, zaś obniżenie najemcy czynszu najmu w miesiącu czerwcu i lipcu 2013 roku stanowiło rekompensatę za niedziałanie klimatyzacji w maju i czerwcu 2013 roku, a więc w okresie diagnozowania i naprawy systemu. Nadto pozwana, z ostrożności procesowej, podniosła również zarzut wygaśnięcia ewentualnego zobowiązania w części w związku z oświadczeniem o potrąceniu z dnia 02 lutego 2016 roku w zakresie pozostałej kwoty wynagrodzenia (7 503 złotych) i należności za zamontowane sprężarki (w kwocie 24 600 złotych) oraz zakwestionowała dochodzone roszczenie także co do jego wysokości podnosząc, że zlecony w 2015 roku serwis i naprawa – określający ryczałtowo wysokość wynagrodzenia serwisanta – w żadnym stopniu nie może stanowić o wysokości szkody poniesionej przez powódkę w wyniku prac pozwanej, albowiem obejmował on również swoim zakresem także czynności, które przez okres 2 lat (pomiędzy naprawą pozwanej a serwisem i naprawą R. K.) objęte byłyby przeglądami okresowymi. Nadto ryczałtowe określenie wynagrodzenia uniemożliwia wyodrębnienie zakresu wydatków, za które ewentualnie odpowiadać miałyby pozwana, a brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążania pozwanej całym wydatkiem powódki.

W ocenie Sądu nie było wątpliwości, że strony łączyła umowa, której przedmiotem było dokonanie w systemie klimatyzacji zainstalowanym w budynku powódki wymiany zepsutego wymiennika płytowego na sprawny. Nie było też wątpliwości, że celem tej umowy i czynności polegającej na wymianie owego wymiennika płytowego było doprowadzenie do prawidłowego funkcjonowania klimatyzacji w przedmiotowym budynku.

Jednocześnie z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynikało, że w czasie montowania nowego wymiennika płytowego okazało się, że uległy uszkodzeniu trzy sprężarki marki T., które na etapie diagnozowania usterki były jeszcze sprawne, a co uniemożliwiało uruchomienie i prawidłową pracę systemu klimatyzacji. Wówczas pozwana obarczona przez męża powódki winą za ich uszkodzenie zobowiązała się wobec powódki dokonać wymiany uszkodzonych sprężarek na własny koszt, a zatem w istocie przyjęła swoją odpowiedzialność za ich uszkodzenie, stąd też ustalanie przyczyny uszkodzenia tych sprężarek (po ich ewentualnym udostępnieniu biegłemu sądowemu przez pozwaną) było zbędne. O przyjęciu przez pozwaną odpowiedzialności za ich uszkodzenie w czasie naprawy świadczy także okoliczność, że do czasu pojawienia się późniejszego konfliktu między stronami pozwana na żadnym wcześniejszym etapie nie domagała się zapłaty należności za te sprężarki ani nie wystawiła za nie faktury, należność za te elementy systemu klimatyzacji nie była także objęta zawezwaniem do próby ugodowej mimo ich znacznej wartości. Nie było także wątpliwości, że pozwana wymieniła owe uszkodzone sprężarki (w liczbie trzech, wszystkie marki T.) na dwie – marki M. (producent D.) oraz marki S. czyniąc tym samym zadość obowiązkowi naprawienia szkody wyrządzonej przez nią w tym zakresie, a jednocześnie do takiego sposobu naprawienia szkody powódka nie wносиła żadnych uwag i zaakceptowała go. Jednocześnie jak wskazał biegły sądowy wymiana sprężarek oryginalnych na inne była zgodna ze sztuką chłodniczą, istotne jest bowiem zachowanie wydajności chłodniczych, a nie, czy w układzie pracują jedna, dwie czy trzy sprężarki, pozwana zaś zachowała moc chłodniczą sprężarek w stosunku do wydajności chłodniczej wymiennika płytowego.

Jak wskazywali świadkowie bezpośrednio przeprowadzający naprawę, po wymianie wymiennika płytowego i wymianie sprężarek uruchomiono system klimatyzacji, działał on poprawnie, co stwierdzono obserwując ciśnienie w urządzeniach, a co – jak wskazał biegły sądowy – jest wystarczające dla stwierdzenia, czy ma miejsce chłodzenie i jest widoczne niemalże od razu. Nadto, pracownicy pozwanej jeszcze kilkukrotnie w ciągu około tygodnia pojawiali się w budynku przy ulicy (...) w S. dokonując stosownej wymiany filtrów i nie stwierdzono wówczas niedziałania systemu. Prace ostatecznie zakończono pod koniec czerwca 2013 roku, a powódka nie zgłaszała wówczas jakichkolwiek uwag do wykonanych prac naprawczych ani poprawności działania systemu klimatyzacji. W dniu 09 lipca 2013 roku

w związku z zakończeniem prac pozwana wystawiła powódce fakturę numer (...) na kwotę 9 000 złotych netto, tj. 11 070 złotych brutto tytułem wymiany wymiennika płytowego, napełnienia instalacji freonem oraz uruchomienia układu, a także fakturę numer (...) na kwotę 1 600 złotych netto, tj. 1 968 złotych brutto z tytułu prac dodatkowych, które to faktury zostały ujęte przez powódkę w jej księgach rachunkowych za miesiąc lipiec 2013 roku i w dniu 09 sierpnia 2013 częściowo opłacone (w kwocie 5 535 złotych tytułem częściowej zapłaty za fakturę numer (...)). Jak już wskazano, oczywiście z podatkowego znaczenia faktury nie można wyprowadzać zbyt daleko idących wniosków, jednakże fakt zaksięgowania określonej faktury w kosztach działalności powódki, nie może pozostawać obojętny dla oceny nie tylko istnienia między stronami stosunku zobowiązaniowego, ale również i w ocenie Sądu w niniejszym przypadku – także poprawności wykonanej naprawy. Trudno znaleźć bowiem racjonalne wytłumaczenie tego, by powódka – profesjonalista, przedsiębiorca przyjmowała i księgowała faktury za usługi, co do których ma wiedzę, że nie zostały w całości albo prawidłowo wykonane. Natomiast nie ma żadnych wątpliwości, że o odbiorze dzieła mogą świadczyć określone czynności faktyczne, jak na przykład zapłata części wynagrodzenia, dysponowanie dziełem, zlecenie poprawek dzieła innemu podmiotowi (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1019/12). A zatem okoliczność braku sporządzenia protokołu odbioru prac po ich zakończeniu przez pozwaną w czerwcu 2013 roku nie miała znaczenia dla stwierdzenia, że dzieło (naprawa klimatyzacji) zostało wykonane i odebrane przez powódkę pod koniec czerwca 2013 roku, co zaktualizowało po jej stronie obowiązek zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka jako zamawiająca miała prawo do wyboru reguł dochodzenia odpowiedzialności wykonawcy dzieła – pozwanej, albowiem reżim rękojmi jest niezależny zarówno od ogólnych przepisów dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.), jak i od przepisów dotyczących gwarancji jakości (art. 577 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie z uwagi na datę zawarcia umowy, zastosowanie mogłyby znaleźć przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 roku, poz. 827), która weszła w życie z dniem 25 grudnia 2014 roku, zgodnie bowiem z treścią art. 51 tej ustawy – do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie z treścią art. 637 k.c. (który obowiązywał w dacie zawarcia umowy), jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Gdy wady usunąć się nie dadzą w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne, jeżeli wady są nieistotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. Stosownie zaś do treści art. 638 k.c. jeżeli z artykułów poprzedzających nie wynika nic innego, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży.

Zgodnie z treścią art. 563 § 1 k.c. kupujący traci uprawnienia z rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Przy sprzedaży, w której obydwie strony umowy są przedsiębiorcami, kupujący obowiązany jest zbadać rzecz w czasie i sposób przyjęty dla rzeczy danego rodzaju i zawiadomić niezwłocznie sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie. Jeśli zaś wada wyszła na jaw później, niezwłocznie po jej wykryciu. Brak zawiadomienia we właściwym czasie powoduje utratę uprawnień z tytułu rękojmi (§ 2).

Jednocześnie jak wynikało ze zgromadzonych dowodów, powódka pismem z dnia 20 września 2013 roku poinformowała pozwaną, że „instalacja działa awaryjnie” oraz że „w okresie letnim nie funkcjonowała klimatyzacja” i wezwała ją do zakończenia naprawy poprzez m. in. montaż trzech sprężarek poprawnie działających oraz naprawę uszkodzonego w trakcie naprawy czujnika (okoliczność uszkodzenia tego elementu pozostała w procesie nieudowodniona).

W niniejszej sprawie, jak wynika zatem z pisma samej powódki z dnia 20 września 2013 roku, wadliwość wykonanej przez pozwaną naprawy ujawniła się w okresie letnim 2013 roku, o czym pozwana zawiadomiona została dopiero pod koniec września 2013 roku (oraz ponownie w 2015 roku). Nie sposób zatem uznać, że powódka zawiadomiła pozwaną o stwierdzonej wadzie jej naprawy zachowując tym samym terminy reklamacyjne przewidziane w art. 563 § 2 k.c., co spowodowało w ocenie Sądu utratę uprawnień rękojmianych.

Niezależnie jednakże od powyższego wskazać należy, że skoro powódka M. K. wskazywała, że pozwana K. W. (1) nienależycie wykonała umowę, ponieważ naprawiana przez nią klimatyzacja nie funkcjonowała prawidłowo, wskutek czego powódka poniosła szkodę w wysokości zapłaconej pozwanej za wykonane prace naprawcze części wynagrodzenia (5 535 złotych), rabatu na należność czynszową udzielonego najemcy w łącznej kwocie 2 815,20 złotych oraz wartości prac naprawczych przeprowadzonych przez R. K. (w kwocie 34 000 złotych netto), uznać należało, że podstawę prawną jej żądania stanowił przepis art. 471 k.c. (a nie instytucja rękojmi za wady rzeczy, czy gwarancja).

Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności kontraktowej i nie jest on także samodzielną podstawą dla zasądzenia od dłużnika odszkodowania. Zawsze musi on występować w powiązaniu z innymi przepisami kodeksu cywilnego określającymi treść naruszonego zobowiązania i okoliczności, za jakie dłużnik odpowiada. Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej w ogólności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkoda po stronie wierzyciela, związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą.

Odnosząc się do przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, wskazać należy, że powódka nie wykazała, że pozwana nie wykonała swojego zobowiązania, którego przedmiotem było dokonanie wymiany wymiennika płytowego oraz uszkodzonych sprężarek w celu zapewnienia prawidłowej pracy systemu klimatyzacji zamontowanego w budynku powódki, zgodnie z zawartą w maju 2013 roku umową. Jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, w ocenie Sądu, prace naprawcze (wymiana wymiennika płytowego oraz wymiana uszkodzonych sprężarek na inne, przy czym powódka nie wykazała, ażeby pozwana zobowiązana została do zainstalowania nowych sprężarek marki T., wręcz przeciwnie – z zeznań świadka Z. K. (1) wynikało, że godził się on na zainstalowanie sprężarek innej firmy, istotny był dla niego rezultat w postaci działającej klimatyzacji) zostały bowiem zakończone w czerwcu 2013 roku, zaś dzieło w postaci naprawionej klimatyzacji – odebrane przez powódkę bez jakichkolwiek wówczas uwag co do sposobu naprawy, czy jej poprawności. To zaś zaktualizowało po stronie powódki obowiązek zapłaty pozwanej umówionego wynagrodzenia, co zrealizowała częściowo dokonując częściowej zapłaty za fakturę numer (...) w dniu 09 sierpnia 2013 roku, również wówczas nie informując pozwanej, że nie wykonała naprawy albo że przeprowadziła ją nieprawidłowo.

Okoliczność ewentualnych ujawnionych w późniejszym okresie (sezon letni) wad dokonanej naprawy pozostaje jednakże bez wpływu na obowiązek zapłaty wynagrodzenia za wykonaną dotychczas pracę, która została odebrana bez uwag. W tym miejscu wskazać należy, że nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania zachowania powódki, która w sierpniu 2013 roku, tj. 1,5 miesiąca po dokonanej naprawie, uiszcza część wynagrodzenia pozwanej i jednocześnie twierdzi w niniejszym procesie, że klimatyzacja nie została naprawiona i w ogóle nie działała w tym czasie, przy czym w okresie tym nie wzywa pozwanej do dokonania ponownej naprawy, czyniąc to dopiero pod koniec września 2013 roku, a zatem już po upływie całego sezonu letniego.

W ocenie Sądu powódka nie zdołała również wykazać, że pozwana nienależycie wykonała swoje zobowiązanie.

Jak wynikało z zeznań świadka Z. K. (1), po naprawie dokonanej przez pozwaną doszło do ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego i sprężarek, przy czym powódka wskazywała, że to nieoryginalne i o złej mocy sprężarki

spowodowały uszkodzenie wymiennika płytowego rodząc konieczność jego ponownej wymiany oraz konieczność ponownej wymiany sprężarek.

Jednocześnie, jak wynikało z opinii biegłego sądowego, przyczyną ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego nie mogło być uszkodzenie sprężarek. Biegły sądowy wskazał na wręcz odwrotną konfigurację uszkodzeń podnosząc, że przyczyn uszkodzenia wymiennika płytowego może być wiele (a przeprowadzane z odpowiednią częstotliwością przeglądy instalacji klimatyzacyjnej umożliwiają wykrycie nieprawidłowości mogących prowadzić do jego uszkodzenia) i że to uszkodzony wymiennik płytowy prawie zawsze powoduje uszkodzenie sprężarek. Biegły sądowy wskazał przy tym, że nie jest możliwe precyzyjne ustalenie przyczyny uszkodzenia sprężarek zamontowanych u powódki przez pozwaną, tj. sprężarek marki M. i marki S., sprężarki są bowiem wykonane hermetycznie, a więc są nierozbieralne i by stwierdzić ich sprawność biegły sądowy musiałby przeprowadzić badanie na stanowisku badawczym. Jednocześnie po otrzymaniu odpisu opinii z powyższą konstatacją biegłego sądowego powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie złożyła wniosku o przeprowadzenie tychże badań, zaś Sąd miał na uwadze, że postanowieniem z dnia 04 grudnia 2017 roku zobowiązał powódkę do udostępnienia biegłemu sądowemu sprężarek zamontowanych przez pozwaną celem jedynie ich oględzin i ustalenia na tej podstawie ewentualnej przyczyny ich uszkodzenia, nie zlecał natomiast biegłemu sądowemu badań inwazyjnych, w tym mogących spowodować ich zniszczenie i nie znalazł jakichkolwiek postaw, by z urzędu nakazać biegłemu sądowemu podjęcie czynności mogących prowadzić do zniszczenia własności powódki narażając Skarb Państwa na ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że postanowieniem z dnia 04 grudnia 2017 roku powódka M. K. zobowiązana została przez Sąd do udostępnienia biegłemu sądowemu sprężarek zamontowanych przez Z. W. (1) celem ich oględzin. Jak natomiast wskazał biegły sądowy, po przybyciu na miejsce oględzin na zapytanie skierowane do pełnomocnika powódki – Z. K. (2) o wskazanie tychże sprężarek, biegły sądowy uzyskał odpowiedź, że ma sobie wybrać spośród trzech okazanych mu sprężarek – jednej marki S. oraz dwóch marki M. (tłokowej i spiralnej). Takie nieoportunne zachowanie powódki niewątpliwie narusza obowiązki nałożone na uczestników postępowania zawarte w art. 3 k.p.c. i musi zostać potraktowane przez Sąd za przemawiające na niekorzyść powódki, która takim właśnie zachowaniem uniemożliwiła biegłemu sądowemu prawidłowe wykonanie zleconej mu czynności. Sąd miał na uwadze przy tym, że z zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że w posiadaniu powódki pozostała jedna oryginalna sprężarka marki T. oraz dwie sprężarki zamontowane przez pozwaną – marki S. i marki M. (producenta D.). Tymczasem powódka biegłemu sądowemu okazała trzy sprężarki – jedną marki S. oraz dwie sprężarki marki M. (tłokową i spiralną), tym samym wprowadzając biegłego sądowego w błąd co do rodzaju sprężarek zamontowanych u niej przez pozwaną. Biegły sądowy przy tym wskazał, że w przypadku zamontowania sprężarki marki M. tłokowej, konieczne byłoby dokonanie przerobienia instalacji klimatycznej oraz wymiany oleju, przy czym w ocenie Sądu stwierdzenie, czy czynności te zostały wykonane nie jest możliwe w obecnym stanie, z uwagi na prace naprawcze wykonane przez R. K. w późniejszym okresie. Jednocześnie Sąd nie oparł się na dołączonej przez powódkę do zastrzeżeń do opinii dokumentacji zdjęciowej, dzieląc zastrzeżenia strony pozwanej, że z uwagi na brak daty ich wykonania, nie jest możliwe potwierdzenie, czy przedstawiają one sprężarki zamontowane przez pozwaną oraz pomijając tę dokumentację jako dowód spóźniony, powódka bowiem nawet nie podjęła próby wyjaśnienia, dlaczego zdjęcia mające jakoby przedstawiać nienależycie przeprowadzone przez pozwaną prace zostały przez nią dołączone nie do pozwu, lecz przedstawione Sądowi dopiero w toku procesu, po upływie około 1,5 roku jego trwania i to po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego.

Powódka nie zdołała zatem wykazać ani tego, że pozwana nie wykonała w ogóle swojego zobowiązania, ani tego, że pozwana nienależycie wykonała swoje zobowiązanie, tj. że poprzez zamontowanie niewłaściwych sprężarek – innej firmy i o nieprawidłowej mocy – doprowadziła do ich uszkodzenia, a w konsekwencji do uszkodzenia również wymiennika płytowego, co rodziło konieczność ponownej wymiany i wymiennika płytowego, i sprężarek. W tym kontekście jakkolwiek ogólnie sformułowana przez Sąd teza dowodowa postanowienia z dnia 04 grudnia 2017 roku odnośnie ustalenia przyczyny uszkodzenia sprężarek zamontowanych przez pozwaną pozostawała w kontekście okoliczności faktycznych przytoczonych przez powódkę bez znaczenia w tym sensie, że to powódka miała



wykazać podnoszoną przez siebie okoliczność, tj. że uszkodzenie sprężarek spowodowane było ich nieoryginalnością i niewłaściwie dobraną wydajnością oraz że w efekcie ich uszkodzenia uszkodzeniu uległ wymiennik płytowy.

Powyższe okoliczności nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonym dowodzie z opinii biegłego sądowego, w której wskazano, że wymiana sprężarek oryginalnych na inne jest zgodna ze sztuką chłodniczą, istotne jest zachowanie wydajności chłodniczych, nie ma natomiast znaczenia, czy w układzie pracuje jedna, dwie, czy też trzy sprężarki. Biegły sądowy podkreślił także, że pozwana zachowała moc chłodniczą sprężarek w stosunku do wydajności chłodniczej wymiennika płytowego. Nadto biegły sądowy wyjaśnił, że nie wiąże ponownego uszkodzenia wymiennika płytowego z wymianą sprężarek przez pozwaną oraz wskazał, że uszkodzone sprężarki nie mogą spowodować uszkodzenia wymiennika płytowego, a wręcz odwrotnie – to uszkodzony wymiennik płytowy zazwyczaj powoduje uszkodzenie sprężarek.

Co do zaś wskazywanej przez biegłego sądowego niemożności precyzyjnego ustalenia, jaka była przyczyna uszkodzenia sprężarek zamontowanych przez pozwaną i czy w ogóle są one uszkodzone (z uwagi na to, że sprężarki są w wykonaniu hermetycznym, a więc są nierozbieralne, aby zbadać ich sprawność konieczne jest przeprowadzenie badań na odpowiednim stanowisku, co wiązać się może z ich zniszczeniem) i braku stosownego wniosku ze strony powódki reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, nie powielając już przytoczonej w powyższej części uzasadnienia argumentacji, powtórzyć jedynie należy, że Sąd nie znalazł podstaw prawnych, z przyczyn tam wskazanych, mając na uwadze kontradykcyjność procesu cywilnego, do zlecenia biegłemu sądowemu z urzędu czynności mogących spowodować zniszczenie własności powódki.

Odnosnie natomiast żądania zwrotu rabatów w łącznej kwocie 2 815,20 złotych udzielonych najemcy (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., to Sąd miał na uwadze, że niewątpliwie dotyczyły one, co wynika z korespondencji powódki z tym podmiotem, niedziałającej klimatyzacji w miesiącu maju i czerwcu 2013 roku (mimo iż naliczone zostały faktycznie w miesiącu czerwcu i lipcu 2013 roku), a zatem w okresie diagnozowania i naprawy systemu klimatyzacji. Jednocześnie powódka nie wykazała, że pozwana wykonując prace ostatecznie pod koniec czerwca 2013 roku pozwana pozostawała w jakimkolwiek opóźnieniu uzasadniającym obciążenie jej kosztami związanymi z obniżeniem czynszu najmu. Wskazać także należy, że w ocenie Sądu zgodzić trzeba się z pozwanym, że nieudzielanie owych rabatów w późniejszym okresie, jak również brak jakichkolwiek pism ze skargami od najemców, uznać należy za okoliczność świadczącą pośrednio o braku problemów z funkcjonowaniem przedmiotowej klimatyzacji w okresie późniejszym.

Odnosnie natomiast żądanej kwoty 5 535 złotych zapłaconej pozwanej tytułem częściowego wynagrodzenia za wykonane prace naprawcze, to w związku z uznaniem, że powódka odebrała dzieło w sposób dorozumiany bez uwag, pozwanej należy się całość umówionego wynagrodzenia, stąd też brak podstaw do uznania żądania powódki w tym zakresie za zasadne, zwłaszcza że powódka nie składała również pozwanej oświadczenia o odstąpieniu od umowy na żadnym etapie.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, powódka nie wykazała również wysokości poniesionej przez nią szkody, kwestionowanej przez pozwaną. Na żądane odszkodowanie składało się bowiem zapłacona pozwanej za wykonane prace naprawcze część wynagrodzenia (5 535 złotych), rabat na należność czynszową udzielony najemcy w łącznej kwocie 2 815,20 złotych oraz wartości prac naprawczych przeprowadzonych przez R. K. (w kwocie 34 000 złotych netto). Odnosnie tej ostatniej należności pozwana podnosiła, że zlecony w 2015 roku serwis i naprawa – określający ryczałtowo wysokość wynagrodzenia serwisanta R. K. – w żadnym stopniu nie może stanowić o wysokości szkody poniesionej przez powódkę w wyniku prac pozwanej, albowiem obejmowało on również swoim zakresem także czynności, które przez okres 2 lat (pomiędzy naprawą pozwanej a serwisem i naprawą R. K.) objęte byłyby przeglądami okresowymi. Nadto ryczałtowe określenie wynagrodzenia uniemożliwia wyodrębnienie zakresu wydatków, za które ewentualnie odpowiadać miałaby pozwana, a brak jest jakichkolwiek podstaw do obciążania pozwanej całym wydatkiem powódki.

Wobec kwestionowania przez pozwaną powyższej wartości szkody, to na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że wskazane w ofercie R. K. i zawartej z nim umowie czynności oraz materiały i części konieczne do wykonania usługi pozostawały w związku z nienależyтым wykonaniem prac przez pozwaną i byłyby one konieczne do przeprowadzenia po niej naprawy oraz nie obejmowały swoim zakresem jakichkolwiek innych czynności, czy materiałów. Na tę okoliczność powódka poza ofertą, umową z serwisantem oraz fakturami, nie przedstawiła żadnych dowodów, w tym w szczególności z opinii biegłego sądowego na okoliczność czynności, jakich należałoby ewentualnie dokonać, by wykonać przedmiotową naprawę. A zatem również i z tego względu powództwo podlegałoby oddaleniu, nie sposób np. ustalić, czy kształtki i filtry były elementem podlegającym wymianie w związku z pracami pozwanej, czy ich wymiana pozostawała bez jakiegokolwiek z nimi związku i była wykonywana niejako przy okazji. Na marginesie jedynie wskazać należy, że brak byłoby jakichkolwiek podstaw do obciążania pozwanej kosztem wymiany czujnika temperatury (skoro jego uszkodzenie przez pozwaną nie zostało w żaden sposób wykazane), czy wreszcie kosztem ponownej wymiany wymiennika płytowego – z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynikało, że przyczyną jego uszkodzenia nie było, na co wskazywała powódka, uszkodzenie sprzężarek jako nieoryginalnych i o nieprawidłowej mocy.

Odnośnie podniesionego przez pozwaną (z ostrożności procesowej) zarzutu potrącenia – jakkolwiek Sąd powództwo oddalił z przyczyn wskazanych powyżej, to jedynie na marginesie wskazać należy, że oświadczenie to nie byłoby skuteczne w zakresie kwoty za sprzężarki. W ocenie Sądu pozwana nie zdołała wykazać, ażeby strony uzgodniły w tym zakresie odrębne wynagrodzenie, w tym za dostarczone sprzężarki, wręcz przeciwnie – przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że pozwana zobowiązała się dokonać ich wymiany na własny koszt.

Mając na uwadze powyższe rozważania i uznając, że powódka M. K. nie zdołała w niniejszym procesie wykazać przesłanek odpowiedzialności pozwanej określonych w art. 471 k.c., Sąd na podstawie tego przepisu w zw. z art. 627 k.c. stosowanych a contrario powództwo oddalił.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w punkcie II i w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powódki jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz pozwanej – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez nią kosztów postępowania w kwocie 6 078,37 złotych zgodnie z przedłożonym na rozprawie w dniu 21 grudnia 2018 roku spisem kosztów, uznając za zasadne przyznanie jej kosztów zastępstwa procesowego w stawce podwyższonej uwzględniając czas trwania sprawy, stopień jej zawilosci i nakład pracy pełnomocnika pozwanego oraz jego aktywność. W pozostałym zakresie kosztami procesu Sąd obciążył także powódkę.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 22 lutego 2019 roku